



Przedpłata w Poznaniu:
kwartalnie 1 marka, miesięcznie 85 fen.,
z odroczeniem do końca 1 m. 85 fen.
WIELKOPOLANIN
wychodzi codziennie.

Poznań, wtorek 13 listopada 1888.

Przedpłata na pocztach:
kwartalnie 1 marka.
INSERATY od wiersza drobnego 15 fen.
REKOPISMA się nie zwracają.

Rok 6.

REDAKCYA „Wielkopole”. Wodna ul. nr. 22. — EKSPEDYCYA: Wodna ul. nr. 15 w drukarni Fr. Chocieszyńskiego.

WYBORY.

Odebraliśmy:

Nakło 9 października. Jak wiadomo w naszym okręgu wyborczym bydgosko-wyrzyskim nie przechodzimy w wyborach do sejmu pruskiego z naszymi kandydatami polskimi; na 604 głosujących mamy naszych głosów tylko 100 i do 104. To też chodzi nam głównie i o zaznaczenie naszego stanowiska polskiego i czynimy to w ten sposób, że żądamy zawsze od komisarza oborczego, aby odczytane w niemieckim języku prawo wyborcze i regulamin odczytał nam powtórnie w języku polskim i w polskim się z nami znośił języku. Żądanie to tym razem stawil p. K. w języku polskim i u-motywoval je prawem z r. 1815, w zbiorze praw wydrukowanem i deklaracya, jaką do tego prawa dało ministerstwo stanu w r. 1850 w imieniu panów w sessyi 108. Dla p. komisarza oborczego, nie mówiącego po polsku, powtórzył to samo w języku niemieckim. Deklaracya ministerialna mówi wyraźnie, że prawo z r. 1815, czyli postanowienia traktatu wiedeńskiego nie mogą ulegć zmianie przez żadne uchwały organów prawodawnych, lub innych jakichkolwiek.

Miejmy to zawsze w żywej pamięci Polacy! i wracajmy zawsze do odezwy królewskiej z r. 1815 i deklaracyi ministerstwa, jeżeli pobłędzić nie chcemy w naszej z rządem pruskim lub niemieckim polityce. Trzymając się ślepo tej ustawy, jak to mówią, jak ślepy płotu, nie wpadniemy nigdy w ambarasy, jak w ostatniej kadencji sejmowej, kiedyśmy ledwo się szczęśliwie wydobyli z zagmatwania. Jakie wynikiło, gdy część delegatów naszych w Poznaniu na zebraniu 2 października r. b. stanęła po stronie adresu do s. p. cesarza Fryderyka III, druga przeciw uchwalonemu przez posłów naszych adresowi; jedna po stronie p. prezesa Koła pułk. Zakrzewskiego, druga po stronie posła p. Grabskiego.

W Nakle po pierwszym głosowaniu usunęliśmy się Polacy do hotelu p. Biniakowskiego i dałszy podpisy pod protokół przeciw uczynionemu nam gwałtowi, adresując go do komisji rugów wyborczych: „An die Wahlprüfungs Commission des Abgeordneten Hauses”. Zabawnem nam było przypatrywać się, jak się odcienia polityczne zarysowały w tych ostatnich wyborach naklejskich. Wolnomyślni wszystko na kartę stawili, żeby nie przepuścić wyboru landrata, konserwatysty kartelowego p. Oertzena z Bydgoszczy. Wszakże nie udało się im tego zrobić. Przeciw p. Oertzenowi głosował p. Tiedeman, prezes re-jencyjny, za p. O. landrat wyrzyski p. Moers. Jaka zaś rzeczywista między tymi panami zasadnicza zachodzi różnica? my się Polacy na tej subtelności poznać nie możemy. Są to tylko rządowcy. — Wolnomyślni tą razą pokazali w pewnej mierze charakter i lubo w małej liczbie — umyślnie dla wypróbowania sił swoich, osobnego przy drugim głosowaniu postawili kan-

dydata, któremu swe głosy oddali. Na czele wolnomyślnych stanął p. L. Baerwald, z Nakla kupiec. On ich zszeregował i do walki wyborczej przeciw kartelowi prowadził.

Czytelnie ludowe.

W Röhlingshausen w Westfalii na ostatniem posiedzeniu towarzystwa świętego Wojciecha zebrano 7 mrk. 50 fen. składki na Czytelnia ludową w Poznaniu, które p. Franciszek Konopka, przewodniczący towarzystwa, odesłał wprost do dyrekcji Czytelni.

Bardzo to piękny przykład, za który towarzystwu św. Wojciecha należy się pochwała. Oby wszystkie towarzystwa w kraju i poza obreębem naszych ziem — zagranicznych jest już bardzo spora liczba — pamiętały zyczliwie o towarzystwie Czytelni ludowych, popierając jego usiłowania nie tylko słowem, lecz czynem i groszem. Byłoby najsluszniej, ażeby każdy członek jakiegobądź polskiego towarzystwa, poczytał sobie za niezbędny obowiązek: „przystąpić natychmiast jako stały członek do towarzystwa Czytelni ludowych”.

Sądzimy, że bez wyjątku każdy rodak, skoro już jest członkiem jednego ze setek towarzystw, może należeć do towarzystwa Czytelni. Każde uczestnictwo do jakiegobądź towarzystwa wymaga małej ofiary pieniężnej, za odbierane z towarzystwa korzyści, wymaga składki rocznej. Ze wszystkich towarzystw Czytelnie ludowe żądają najmniejszej składki, gdyż za opłatą 50 fen. rocznie już jesteś stałym jego członkiem.

Nie ma towarzystwa, nie ma kierunków postępowej, rozumnej, rzetelnej, wspólnej pracy, w którychby nie uczuвано potrzeby coraz większej oświaty, a więc potrzeby książek dobrych i czytania.

Towarzystwo Czytelni ludowych dąży do szerzenia oświaty przez udzielanie książek, a więc służy celom wszystkich polskich towarzystw bez wyjątku. Niechaj niewątpliwą tę prawdę uznają wszystkie towarzystwa, a wtenczas stanie się według życzeń, a raczej według potrzeby społecznej:

Członkowie jakiegobądź towarzystw polskich zapiszą się równocześnie na stałych członków towarzystwa Czytelni ludowych.

Tym bardzo prostym, a nie kosztownym ani trudnym dla nikogo sposobem, przybyłoby od razu dziesiątkami tysięcy członków Czytelni ludowej. Łatwo bowiem obliczyć w przybliżeniu, że wszystkie nasze towarzystwa razem wzięte liczą dziesiątki tysięcy członków. Kto należy do kilku towarzystw, niechajże przystąpi do czytelni z tytułu uczestnictwa w jednym towarzystwie.

Owa złotówka rocznego naddatku na rzecz Czytelni ludowych, obok już wpłacanych składek do innych, droższych towarzystw, zaprawdę nie

zuboży nikogo! A te dziesiątki tysięcy złotych rocznej wpłaty dopiero postawia na nogi Czytelnie ludowe, które dziś zbyt mało przez ogół popierane, nie mogą w pełnej mierze zadość czynić szlachetnemu zadaniu.

(Nazwiska składujących w Röhlingshausen na innem miejscu).

Wiadomości polityczne.

Berlin „Reichsanzeiger” ogłasza zwolnienie parlamentu niemieckiego na dzień 22 listopada.

Za podanie do druku pamiętników cesarza Fryderyka III profesor Geffcken więziony i badany już od kilku tygodni, podobno jeszcze drugie tyle przesiedzi w więzieniu śledczym, poczem dopiero nastąpi sąd i wyrok. Jak wypadnie — przewidzieć trudno, zwłaszcza, że władze utrzymują dotychczasowe owoce poszukiwań i śledztwa w najgłębszej tajemnicy. Słychać tylko od czasu do czasu, że śledztwo miało wykryć bardzo zajmujące, ważne szczegóły.

Niemcy porozumiewają się bez przerwy z Anglią w sprawie, mianowicie dla polityki kolonizacyjnej niemieckiej, tyle doniosłej wschodnio-afrykańskiej. Wiemy już, że okręty niemieckie mają wystąpić na wybrzeżach, na których panował „protektorat” niemiecki a wzrastają zburzone teraz kolonie niemieckie, i że Anglia tak samo wystąpi na sobie oddanych wybrzeżach. Według ostatnich doniesień oba państwa zgodziły się na to, że tylko siłą morską ukrocić można arabskich i murzyńskich burzycieli europejskiego w ich kraju porządku. Mowy zaś nie ma, żeby mocarstwa wysadziły w Zanzibarze swe wojska lądowe, by wtargnąć w głąb Afryki i mieczem, a raczej karabinem lub działami poskromić krajowców. Uznały bowiem oba mocarstwa, Niemcy i Anglia, że wojna lądowa z murzynami na zbyt trudnem i niebezpiecznem byłaby przedsięwzięciem, zważywszy skwarny, zabójczy klimat w najgorętszym pasie ziemi, ogromne oddalenie i inne okoliczności. Okręty zagrażające brzegom mają zapobiedz wywozowi niewolników z Afryki do Arabii, zastraszyć nadbrzeżnych mieszkańców i pozbawić ich ochoty do dalszych na kolonie europejskie napaści. — Działanie to wprawdzie nie skreśli karku handlowi niewolnikami w samym wnętrzu Afryki, lecz w naprawę wewnętrznych stosunków barbarzyńskich wdawać się nie mogą państwa europejskie, i to nie może być celem teraz przysposobionej wyprawy.

Zgodnie z Niemcami i Anglią występuje także **Portugalia**, gdyż i ona z dawniejszych czasów ma tam swoje kolonie i handlowe interesy. Donosiliśmy już, że i **Francya** przyobiecowała uczestniczyć w wyprawie, by ścigać statki handlarzy, pod przywłaszczoną sobie osłoną chorągwi francuskich wywożące niewolników.

To wszelako uczestnictwo Francji w wypra-

można jeździć pociągami, tak zwykłymi osobowymi, jak i pociągami. Wyjątek tylko stanowią będący tory, na których wielki ruch panuje; na tych torach do pociągów pociągów pociągów ustanowione będą osobne dopłaty.

* Walne zebranie Koła Spiewackiego Polskiego odbędzie się dziś w poniedziałek dnia 12 listopada o godzinie 9 wieczorem w lokalu pana Miśkiewicza, przy Starym Rynku nr. 58. O liczny udział szanownych członków uprasza Zarząd.

* Radca szkolny i rejentyny dr. Braxator umarł w sobotę w południe w 45 roku życia.

* Na niebie widzialny jest obecnie kometa pomiędzy drugą a trzecią godziną w nocy.

* Nowe stacje telegraficzne urządzono w Doruchowie i w Siedlikowie w pow. ostrzeszowskim i połączono je z istniejącymi tamże już stacjami pocztowymi.

* Książę Radoliński z Jarocina kupił od Niemieckiego Towarzystwa handlowego w powiecie lublińskim na Śląsku 3 majątki: Ponoschau(?), Sorowski i Bogdale.

* W Szubinie aptekarz Paweł z Wrocławia kupił aptekę od p. Fischera za 66 tysięcy marek. Obejmuje ją od 1 grudnia r. b.

* Egzamin dla kowali w podawaniu koni odbędzie się w Chodzieży d. 29 grudnia o godzinie 9 rano. Zgłoszenia do tego egzaminu uskutecznić należy do dnia 29 b. m. do weterynarza powiatowego p. Tietzego i zarazem dostawić wszelkich potrzebnych w tej sprawie zaświadczeń i legitymacji.

* We Wągrowieckim rytmie mrozy wielkie spowodowały szkody w polach obsadzonych perkami i burakami, których sprzątnąć nie zdołano. W większych majątkach właściciele te szkody obliczają sobie po 8 do 10 tysięcy m. Nawet w kopcach usierbiały w wielu miejscach perki od mrozu, bo za lekko były przykryte, a nie miano czasu obasyć ich dostatecznie ziemią. — We Wągrowcu władza policyjna pozwoliła kursować nadal omnibusom właściciela Bierwagena — komunikacja ta dość długi czas była przerwana z powodu, że konie p. B. chorowały na nosaciznę. Komunikacja ta omnibusowa pomiędzy Wągrowcem a Rogoźnem i tak potrwa tylko do 1 grudnia, albowiem w tym dniu otworzony będzie tor kolei żelaznej.

* Spław drzewa Notecią zatamowany skutkiem mrozów, które ścieły wodę. Z tego samego powodu parowice „Bromberg“, holujące statki z towarami ze Szczecina, oczekiwany od trzech dni, nie przybył do dnia 9 b. m. do Nakła.

* W Koyni jarmark dnia 9 b. m. był bardzo tłumny. Naprowadzono dużo koni i bydła, ale nie wiele było ochoty do kupna. Kupcy i przemysłowcy a szczególnie krawcy z gotowymi ubiorami i kuźnice dobre robili interesa.

* W Pogorzeli wody we Warcie w zeszłą sobotę wzrosła o 94 centymetry — zatem w Poznaniu dziś wieczorem lub jutro możemy się spodziewać znacznego podniesienia się wody we Warcie. Stało się to skutkiem zatrzymania się wody od lodów.

* W Szamotułach Towarzystwo Pań Miłosierdzia urządza małą loteryę (600 losów po 50 fen.) na korzyść ubogich dzieci, celem zaopatrzenia ich na zimę w cieplejsze ubranie. Naczelny prezes udzielił pozwolenia na tę loteryę. Panie Żydówki ze zbranych składek pomiędzy współwyznawcami także już zaopatrzyły ubogie dzieci żydowskie w cieplejszą odzież.

* W Międzychodzie wyznaczono dzień 19 listopada o godz. 9 na wystawę ogierów, które mają być uznane za zdadne do rozrodu. Taką samą wystawę ogierów ogłoszono na dzień 23 b. m. o godzinie 3 i pół po południu w Szamotułach. Odbędzie się ona na drodze przed nową mleczarnią.

* Koncert amatorki, którego czysty dochód przeznaczony jest na gwiazdkę dla biednych dzieci, odbędzie się w Gnieźnie na sali hotelu p. Koschnikego, w niedzielę dnia 18 listopada o godzinie 7 wieczorem. Z koncertem połączone będzie przedstawienie wspaniałych obrazów za pomocą latarni czarnoksięskiej, którego podjął się łaskawie pan Władysław Motty z Poznania. Program bardzo zajmujący. W pauzach koncertu panie gnieźnieńskie sprzedawać będą przy bufecie smaczne przekąski — również na korzyść biednych dzieci. Mamy nadzieję, że udział ze względu na cel dobroczynny będzie liczny, i że tak miasto, jak okolica dopiszą.

Komitet.

* W Gostyniu dnia 7 b. m. przeszło 40 rolników z okolicy zebrało się celem urządzenia mleczarni w mieście. Sprawę tę załatwiono jednomyślnie i zaraz na tem pierwszym zebraniu zapewniono mleczarni mleko od 800 krów. Liczba ta wkrótce najniezawodniej się podwoi, gdyż dalej nieco mieszka-

jący właściciele także już zapowiedzieli udział w tym interesie. Jak się pokazało z przebiegu sprawy, będzie to jedna z większych mleczarni w W. Księstwie Poznańskim. Nowi członkowie zapisywać się mogą w kantorze banku pp. Łubieńskiego i Spółki.

* W Zgorzelicach sąd przysięgłych skazał d. 5 b. m. na karę śmierci czeladnika garncarskiego Jana Traugotta Noaka z Köbela pod Muskau za zabicie 20-letniej Maryi Noak z Köbela, oraz za zamach na życie dozorca więzienia Hermanna w Muskau.

* W Zblewie (Hochstülau) położony folwark ma zamiar właściciel, Philipp Isaacschn, mieszkający w Berlinie, sprzedać na parcele. Zblewo jest wielką wsią kościelną, w której jest szkoła, doktor, apteka, oraz stacja kolei żelaznej. Dla omówienia i zawiązania bliższych układów, wyznaczył właściciel termin na miejscu w czwartek dnia 15 bm. od godziny 10 przed południem.

* W Tuchlinie pod Kartuzami właściciela ziemskiego, p. Sikorskiego, dotychczasowego przełożonego gminy tuchlińskiej, nie potwierdzono nadal w tym urzędzie dla tego, że po kilkakrotnie występował w sprawie narodowego polskiego stronnictwa („wegen seines wiederholten Eintretens für die polnische Nationalpartei“). Nie potwierdzono także ławników, Łabudy i Maszki dla tego, że ich uznano za niezdatnych do tego urzędu gminnego. Wspomniani ławnicy Łabuda i Maszka, jeden lat 15, a drugi lat 20 sprawowali urząd sołtysa w tejże gminie, a nadto Maszka przez wiele lat był poborcą podatków — zkad im się zatem wzięła niezdatność?

* „Oberschlesischer Anzeiger“ podaje wiadomość, że pewna spółka kapitalistów francuskich zakupiła w Królestwie Polskiem wielki majątek Sielce, w którym istnieją kopalnie. Do tego majątku zamierzają dokupić Francuzi majątek Zagórze należący do rodziny Kramstów.

* Z Warszawy do Radomia będzie budowana nowa kolej żelazna na przysięgą wiosnę.

* Głośny proces w Królestwie Polskiem się toczący o miliony, czyli raczej o dobra ziemskie Zagórze i Klimontowo z kopalniami, doczekał się dnia 8 b. m. ostatecznego rozwiązania. Pisaliśmy w swoim czasie szeroko o tej sprawie, wspomniemy więc tylko pokrótce, że sprawa wniesioną została przed sąd okręgowy piotrkowski przez Leonarda Siemieńskiego, jedynego spadkobiercę s. p. Jacka Siemieńskiego, przeciwko sukcesorom Gustawa v. Kramsty i Gwarectwa, o wykreślenie z wykazu hipotecznego dóbr Zagórze i Klimontów, w gubernii piotrkowskiej, tytułu własności tych ostatnich. Punktem wyjścia procesu był akt sprzedaży, sporządzony w dniu 4 czerwca 1864 roku przez byłego właściciela dóbr Zagórze i Klimontów, Jacka Siemieńskiego, z nowonabywcą Gustawem v. Kramsta, i zaświadczony przez rejenta Melkusa w Wiedniu. Sąd okręgowy piotrkowski przychylił się do poglądu, że akt był prywatny i nakazał wyrokiem z dnia 23go grudnia r. z. wykreślić z działu drugiego wykazu hipotecznego Zagórze i Klimontowa wpisów, ustalających tytuł własności Gustawa v. Kramsty, jego następców i Gwarectwa. Jednocześnie spór wzięty został pod miarę rozpraw dziennikarskich i niebawem nadano mu w niektórych piśmiech charakter wypadku politycznego. — Termin do tej sprawy wyznaczony był na dzień 8 listopada. Przesądzano już rezultat procesu, kiedy obrońcy obu stron złożyli do izby sądowej podanie, w którym, powołując się na dobrowolną ugodę, zawartą przed rejentem Zawadzkiem, żądali umorzenia sprawy raz na zawsze. Aktem ugody Leonard Siemieński zrzekł się wszelkich pretensji do Zagórze i Klimontowa, zaakceptował przepisanie tytułu własności na obecnych właścicieli, oraz wszystkie akta, wnioski, decyzje i wpisy poprzednie i zrzekł się prawa skargi bądź wyroku w sprawie niniejszej, bądź jakiegokolwiek innych wyroków i decyzji. Zawartą w tych warunkach ugodę potwierdzili przed sądem obrońcy stron obu, poczem, po podpisaniu odpowiedniego protokołu, izba sądowa ogłosiła sprawę za umorzoną.

Tak więc spadkobiercy p. v. Kramsty weszli w posiadanie dóbr, a p. Siemieński zadowolił się wynagrodzeniem pieniężnem, które mu Kramstowie zapewnili!

* We Włoszech pod Aqua Acetosa robiono we wojsku próby z nowymi małymi nabojami karabinowymi, nabitymi zamiast prochem, jakimś preparatem chemicznym, trzymanym w tajemnicy. Nabój taki ma mieć podwójną siłę prochu, nie rozpala lufy i jej nie zanieczyszcza; przytem huk wystrzału jest daleko mniejszy, niż u zwykłych naboju.

* Picie mocnej kawy ma bardzo szkodliwie działać na wzrok.

* Pestek z korbali nie należy dawać inwentarzowi. Krowy tracą mleko, a drób zakulawieje, i nie chce się tużyc.

* Kalendarz. Wtorek 13 listopada: Dydaka w. Wachód słońca godzinie 7 minut 21, zachód o godzinie 4 minut 7.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

* Album wojska polskiego z czasów księstwa warszawskiego (1807—1815). Poznań 1888. Cena 2 marki. — Nakładem litografii p. Teodora Szulca, nakładcy poprzednio wydanych „Wizerunków królów polskich“, „Sławnych mężów polskich“, „Wojska polskiego z r. 1831“, ukazało się powyższe album w starannem i pięknym wydaniu. Rzecz cała przedstawia się bardzo okazale. Kartę tytułową zdobią herby księstwa warszawskiego, wyborne chr. m. litografowane. Następnie dziesięć tablic kolorowych przedstawia wojsko polskie księstwa warszawskiego; mamy więc majora sztabu, pułkownika ułanów, generała, pułkowników piechoty i artylerii, oficerów artylerii, wołyżerów, fizylierów, dalej dzielne postacie fizylera, wołyżera, kanoniera, grenadyera i cobsza. Konnica zawiera wizerunki huzarów, artylerii konnej, ułanów, zwyczajnych żołnierzy, jakoż i oficerów tych pułków. Album jest wykonane nader starannie, koloryt ubiorów itd. wiernie zachowany, papier piękny, obwódki gustowne. Oprawiony jest w angielskie płótno ze złoceniem brzegiem i wyciskami złoceniami i czarnymi; słowem przedstawia się okazale. — Pan Szulc wydał również drugie wydanie tego albumu w skromniejszej oprawie za cenę 1,25 m. Nie wątpimy, że oba te wydania cieszyć się będą znacznym powodzeniem, na co też w zupełności zasługują.

Kto chce nabyć powyższe dzieło niech się nie zgłasza do redakcyi „Wielkopolanina“, lecz do księgarni N. Kamińskiego i Sp. w Poznaniu, dołączając 10 fen. na porto.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie giełdowe. — Poznań 10 listopada.

40/0 listy zastawne poznańskie	102,—	war.
31 1/2 0/0 listy zastawne poznańskie	101,30	„
40/0 listy rentowe poznańskie	104,60	„
Zach.-pruskie 3 1/2 0/0 listy zast. rycerskie	101,—	„
Zach.-pruskie 3 1/2 0/0 listy zastawne nowe	101,—	„
Pruskie 40/0 listy rentowe	104,60	„
Poznańskie akcyjne stowarzyszk. sprytowe	—,—	„
Poznański bank prowincjonalny	115,75	„
40/0 pożyczka niemiecka	108,25	„
31 1/2 0/0 pożyczka niemiecka	103,60	„
40/0 pożyczka pruska ukonsolidowana	107,90	„
31 1/2 0/0 pożyczka pruska ukonsolidowana	104,10	„
31 1/2 0/0 obligi długu państwa pruskiego	103,60	„
Austriacka renta srebrna	69,0	„
Austriacka renta papier. (4 1/5 0/0)	68,50	„
Austriacka renta papier. (5 0/0)	81,80	„
Polskie 50/0 listy zastawne	62,25	„
Polskie 40/0 listy likwidacyjne	55,50	„
Renta włoska	96,—	„
Renta węgierska złota	84,75	„
Banknoty rosyjskie na 100 rs.	212,50	„
Banknoty austriackie na 100 złr	167,90	„
Banknoty francuskie na 100 fr.	80,70	„

Ceny targowe w Poznaniu. — Dnia 9 listopada. (Sprawozdanie giełdowe.)

TOWAR	Piękny	Sredni	Posledni
(za 100 kilogramów)	M. S.	M. S.	M. S.
Pszonica	18 30	17 50	16 30
Żyto	15 10	14 30	14 10
Jęczmień	15 20	13 50	12 30
Owies	13 80	13 30	12 70
Kartofle	3 40	2 80	—
Groch	—	—	—

Giełda bydgoska, 9 listopada. (Sprawozdanie izby handlowej.) Pszenica: piękna sucha 174 do 176 mr., polednia wedle gatunku 165—173 mr., piękny nad notow. Żyto: suche, piękne 142—144 mr., wilgotny poledni gatunek 135—140 mr. Jęczmień: towar dla browarów 130—135 mr., na paszę i do mielenia wedle gatunku 115—124 mrk. Owies: nominalnie, 125—135 marek. Groch: do gotowania nominalnie 150—160 mr., na paszę 130—140 mr. Okowita: (50-ta konsumcyjna) 51,25, (70a) 31,75.

Giełda wrocławska, 9go listopada.

(Ceny ustanowione przez miejską deputacyę targową.)

	Per 100 kilogramów					
	dobry tow.		śred. tow.		pośl. tow.	
	najw. cena	najn. cena	najw. cena	najn. cena	najw. cena	najn. cena
	M. S.	M. S.	M. S.	M. S.	M. S.	M. S.
Pszonica biała	18 30	18 10	17 80	17 40	17 10	16 60
Pszonica żółta	18 20	18 —	17 70	17 30	17 —	16 60
Żyto	16 —	15 80	15 60	15 30	15 10	14 90
Jęczmień	15 50	14 40	13 80	13 40	13 20	11 70
Owies	13 50	13 30	13 20	13 10	13 —	12 90
Groch	15 50	15 —	14 50	14 —	14 —	12 50

Szanownej Publiczności donoszę uniżenie, iż otworzywszy z dniem 1-go listopada r. b. mój

nowo zbudowany

Browar Eksportujący Grodziskiego Piwa

polecam się łaskawym względem Szanownych Rodaków, ręcząc za skórą i rzetelną usługę, oraz za umiarkowane ceny.

J. Chocieszyński,

browar eksportujący grodziskiego piwa,
Grodzisk.

(2302)

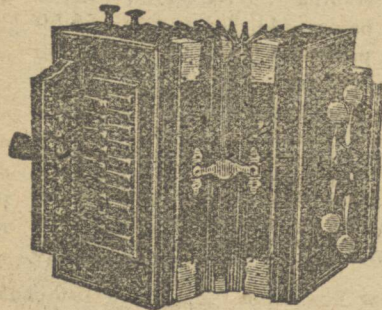
R. BARCIKOWSKI, Poznań (Bazar)

poleca po cenach nader przystępnych:

Herbatę karawanową funt po 7 mk. 50 fen.
Herbaty chińskie funt po 6, 5, 4 i 3 marki.
Prósze herbacienne funt po 2 mk.
Koniak prawdziwy francuski, importowane araki i Rum.
Wanile burbońska, oliwę nicejską, kwas i sok cytrynowy. — Ocet winny do konserwów.
Cacao holenderskie Blookera i van Haagena.
Czekolady, żelatynę białą i różową itd.

Szanownej Publiczności polecam trwałe i piękne

Harmoniki



z 8 klawiszami 2 basy	1,75 m
z 8 " "	2,50 "
z 8 " " podwójne	
głosy, ramy, 1 klucz,	
głosna	3,50 "
z 10 klawisz. podw. głosy,	
ramy, 1 klucz, trwała	4,00 "
z 8 klawiszami podwójne	
głosy i ramy, okucie,	
2 klucze	4,50 "
z 10 klawiszami, podwójny	
miech i okucie, 2 klucze	5,00 "
z 10 klawiszami, 2 klucze,	
większa	6,00 "
z 10 klawiszami, 2 klucze z otwartą klawiaturą z okuciem	
miech podwójny	7,50 "
z 10 klawiszami z większymi ozdobami, otwarta klawiatura,	
2 klucze	8,00 "
z 10 klawiszami, 3 klucze, otwarta klawiatura	10,50 "
z 10 " 3 rzędy głosów, 3 klucze	12,00 "
z 10 " 4 rzędy głosów 4 klucze z tercjami	16,00 "
z 19 " 4 basy, 2 klawiatury, okucie do zamykania,	
miech podwójny, grubowana	18,00 "
Wszelkie zamówienia wysłam sumiennie i odwrotną pocztą.	

N. ZIENTKIEWICZ,

Stary Rynek 35, I piętro.

Pumpy
(żelazne)
poleca jak najtaniej przy wielkim wyborze
T. Krzyżanowski,
ulica Szewska 17.
(1391)

Maszyna
do krajania kapusty, nowa, jest
zaraz do sprzedania. (2299)
Karol Andrzejewski,
Rataje pod Poznaniem

Pań, która przed tygodniem
zabrała mi w kościele u fary,
jedwabny parasol z rączką nabi-
janą złotymi guzami i łańcuszkiem,
raczy go zwrócić w składzie Lu-
dowym, ul. Jezuita nr. 9.

Miejsca od zaraz i od stycznia
dla 2 urzędników gospod., 3
kucharzy kaw., rachmistrza z
ładnem piórem, 2 kucharzy
żon., administratora, służą-
cego żon., 2 służących kaw.,
3 pisarzy pod dyrektywę pryncy-
pala, kowala żon.; przed-
stawienia osobiste do (2307
M. WESOŁOWSKIEGO.
Poznań, Nowa ulica nr. 11.

Poszukuje się

człowieka

bezzennego, uczciwego, trzeźwego,
któryby prócz usługi pokojowej
znał się na ogrodnictwie. Pen-
sji 100 marek. Zgłoszenia pro-
szę nadesłać do Eksped. Wielko-
polanina F. M. pod nr. 2341.

Kalendarze humorystyczne oraz inne

Warszawskie, Krakowskie,
Poznańskie na rok 1889.

- 1) Kalendarz humoryst. „K o l-
c ó w” „Warszawianka” z wielu
rycinami. 75 fen
- 2) Kalendarz humoryst. „Ana-
nas” z wielu rycinami 1 m. 20 fen.
- 3) Kalendarz humoryst. „Fa-
cet” z wielu rycinami. 60 fen.
- 4) Kalendarz humoryst. „Bak”
z wielu rycinami. 60 fen.
- 5) Kalendarz humoryst. „Fi-
lut” z wielu rycinami. 60 fen.
- 6) Kalendarz humoryst. „Tra-
waj” z wielu rycinami. 60 fen.
- 7) Kalendarz ilustrowany war-
szawski Ungra, obejmujący 30
przeszło arkuszy druku w wielkim
formacie z wielu rycinami 1,50 m.
- 8) Cwiersiakiewiczowej Kalen-
darz dla gospodyń (znak.) 1,50 m.
- 9) Kalendarz poznański więk-
szy 1 markę.
- 10) Kalendarz poznański mniej-
szy 50 fen.

- 11) Kalendarz ścienny 50 fen.
- 12) Kalendarz kartkowy 60 fen.
- 13) Kalendarz kieszonk 15 fen.
- 14) Kalendarz Piasta 50 fen.
- 15) Kalendarz Ogrodnika 50 f.
- 16) Kalendarz rolniczy opraw.
w płótno. 2 części. 2 mk. 50 fen.
- 17) Kalendarz taki sam opraw.
w skórę, 3 marki
- 18) Kalendarz taki sam opraw.
w płótno, przekładany papierem.
3 marki. (2288)
- 19) Kalendarz taki sam opraw.
w skórę, przekładany papierem,
4 marki, oraz różne inne kalen-
darze, polskie, niemieckie, rolni-
cze, medyczne, ogrodnicze, gorzel-
nicze na rok 1889, poleca:

N. Kamiński i Sp.

Księgarnia w Poznaniu.
Na porto trzeba dołączyć 10 do
20 fen. Należność przesiadać mo-
żna w znaczkach pocztowych.

Potrzebne zaraz:
Bona Polka z dobr. rekomen-
dacyami do trojga dzieci.
Na 1-go stycznia:
Bona freblowska, obeznana z kra-
wieczyzną.

Na 1-go stycznia:
Pokojówka na wieś. — Na od-
powiedź markę pocztową pro-
szę dołączyć. (2322)
R. M. KOCZOROWSKI,
Podgórna ulica nr. 7.

Potrzebni:
Ogrodnik kaw. Ekonom kaw.
na folwark, służący na deputat.
M. WESOŁOWSKI,
Poznań, ulica Nowa nr. 11.

Felwark, 150 mg. ornej zie-
mi II i III kl., przytem łązi 2siec
30 mórg I kl., także i młyn o 3
gantach z franc. kamieniami, 4 ko-
nie, 10 krów i rozm. żywy i mar-
towy inwentarz, komplek ożminy wy-
siano 70 ctn. nad koleją, 6 staj
do dworca kol., 4 staj do szosy.
Cena 16,500 tal. Wpłaty 4000 tal.,
reszta na długie lata może pozos-
tać. Budynki zabezp. na 10,000 tal.

Także **folwark** 557 mórg z
kompl. żywym i martwym inwent.
Cena 28,000 tal., 6000 tal. wpłaty,
reszta stać może długie lata, 10
koni i 30 sztuk rogatego bydła.

Gospodarstwo, 100 mórg,
z marow zabud., komplek żywym
i martwym inwent., przytem 5 koni
i 11 sztuk bydła rogat. Cena około
7500 tal., wpłaty około 4000 tal.
Wszystko znajduje się niedaleko
Poznania nad kolejami i szosami.
Przytem rozm. większe i mniejsze
wsi, folwarki, gospodarstwa, ka-
mienice, które przynoszą 8-9%
Blższej wiad. udzieli Badurski,
Poznań, ul. Bramkowa 11. (2337)

Ogrodnik kawaler

z dobr. świad., potrzebny natych-
miast na 70 tal. Osobiste zgło-
szenie ma pierwszeństwo. (2348)
P. Teyssandier, W. Garbary 18.

5 gospedyń

z gotowaniem dla państwa po-
trzebne od stycznia na 130-240
mk. rocznie. (2345)

Centralne Biuro Złeczeń
Poznań ul. Wielka Rycerska 10.

2 fernali

na 100 mk. 40 szefli twardego
zboża 50 cent. perek rocznie itd
koszta sprowadzki darmo, potrze-
bni od zaraz do Prus Zachod.
Każdy musi mieć dziewczę.
Centralne biuro złeczeń,
Poznań, W. Rycerska ul. 10.

Ogrodnik

na deputat i kawaler na 190 mk.
potrzebni od zaraz. Centralne
biuro złeczeń, W. Rycerska ul. 10.

2 pisarzy gospodarczych
potrzebni na 240 mk. od zaraz i
5 od stycznia na 240-300 mk

Centralne Biuro Złeczeń,
Poznań, ul. Wielka Rycerska 10.

Zdatnego (2263)

ogrodowego

z kilkoletnią praktyką, znającego
się przytem dokład. na usługę i
posiad. polecające świadectwa,
przyjmie zaraz lub później **Dom.**
Najmowo w Pr. Zachodn.
Przesłanie świadectw oryg. franco
wymaga się. Pensja roczna 180
mk. i tantiemę 5% z ogrodu.

Włódark

na wysokie zasługi i deputat po-
trzebny od zaraz. Centralne biu-
ro W. Rycerska ul. 16. (2349)

Subjekta

potrzebne zaraz **Józef Senft-**
leben, zegarmistrz we Wrzesni.

Poznański warsztat obuwi-
potrzebne (2311)

zdatnych Czeladzi

na męską i damską robotę.
S. Jahnowski, Mogilno.

Dem. Psarskie p. Or-
liczke potrzebuje zaraz lub od
1-go stycznia (2313)

pisarza polowego,

albo też ciewa. Zgłoszenia do
Zarządu dominiálního.

Poszukuję się (2296)

urzędnika gospod.

kawalerz. Tylko energiczny i do-
brze polecony uwzględnienie zna-
łość może. Pensja 300 do 400
mk. Zgłoszenia pod lit. **A. B.**
post. rest. Buschman.

2 panów, znajdzie jesz-
cze stół i stancję na W.
Garbarach 8, II p. na prawo.

Poszukuję (2344)

uczni

do cuklarni.

A. Pfitzner.

Uczeń,

chcący się wyuczyć handlu win
i korzeni również i prowadzenia
rozmaitych kas, znajdzie zarz-
miejsce (2339)

N. M. Nowak,
Trzemeszno.

Panorama.

Berlińska ul. 7, 1 piętro.

Otwarta od godz. 9 przed
połud. do godz. 9 wieczorem.

W tym tygodniu: **Amery-**
ka-Kalifornia, partye z do-
liny Josemit, Góry Nevada,
wodospad rzeki Nigary itd.
Wstępne 20 fen., dzieci 15 fen.